

Sygn. akt I Ca 136/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Zalewska – Statuch

Sędziowie: Joanna Składowska

Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2020 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą
w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 06 lutego 2020 roku, sygn. akt I C 518/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda B. B. 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 136/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wieluniu, w sprawie z powództwa B. B. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 24 400 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 czerwca 2019 r.

do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, 1 660,99 zł z odsetkami ustawowymi

za opóźnienie od 17 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i 3 623 zł tytułem kosztów procesu. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu 400,81 zł tytułem wydatków w sprawie.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiały się następująco:

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny.

W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza co do zasady związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Okręgowy nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie.

Pomimo formułowania przez stronę pozwaną zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc w związku z art. 278 kpc poprzez wybiórcze i dowolne potraktowanie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii – traumatologii wskazać należy, iż tak postawiony zarzut nie dotyczył w istocie faktów, lecz oceny jurydycznej sprowadzającej się do rozstrzygnięcia kwestii adekwatności, w ustalonych okolicznościach sprawy, zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania,

że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r. Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r.,

I CKN 1169/99, OSNC 2000 r. Nr 7-8, poz. 139).

Tego rodzaju uchybień nie sposób doszukać się w niniejszej sprawie i skarżący nawet ich nie formuje w sposób odnoszący się do przedstawionej wykładni art. 233 § 1 kpc.

Zatem należało przyjąć, iż Sąd I instancji prawidłowo dokonał oceny każdego z dowodów i skonfrontował je z pozostałym materiałem. Ocena ta nie naruszyła ani zasad logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego.

Powyższy zarzut apelacji nie podważa skutecznie ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, w rzeczywistości jest on w stosunku do nich wyłącznie polemiczny, będąc wyrazem bardzo subiektywnej oceny wyselekcjonowanej przez skarżącego części zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego, który w założeniu miały wykazać nieadekwatność kwoty zasądzonego zadośćuczynienia, a więc odnosić się do kwestii materialnoprawnej, która nie powinna być zwalczana poprzez zarzuty o charakterze procesowym.

Artykuł 445 § 1 k.c. jest jednym z przykładów tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody. Powyższe wynika z faktu, że ustawodawca uznał, iż ostatecznie nie jest w stanie w prawie pozytywnym sformułować ścisłych reguł określania wysokości roszczeń, które poszkodowanemu przysługują. Dlatego przekazuje określenie wysokości tychże roszczeń w ręce sędziego, który bada dany przypadek indywidualnie. Oczywiście pozostawiony sądowi margines swobody nie oznacza dowolności, gdyż ustalenie wysokości roszczeń

winno nastąpić przy uwzględnieniu i wnikliwym rozważeniu wskazówek zawartych w przepisie. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 września 2014 r., I ACa 398/14).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do korygowania wysokości zadośćuczynienia, w szczególności uznania że zasądzone świadczenie jest rażąco wygórowane w okolicznościach sprawy.

Wiek powoda (17 lat) nie niweczy powinnościami oceny rozmiaru krzywdy wywołanej samym uszkodzeniem ciała, procesem jego leczenia i dochodzenia do zdrowia. Skala obrażeń jest oczywista w świetle dokumentacji medycznej przedłożonej przez powoda, a wywodzony z niej opis konsekwencji i procesu leczenia jest wiarygodny. Powód w następstwie zdarzenia doznał 6% stałego uszczerbku na zdrowiu, poddany został dwukrotnie zabiegom operacyjnym, był zaopatrzony w gips stopowo – udowy przez 6 tygodni, ma blizny pooperacyjne. Powód przez czas trwania leczenia pozbawiony był możliwości prowadzenia dotychczasowego życia rodzinnego, towarzyskiego i szkolnego. W bieżących sprawach życia codziennego jego sprawność była także przez ten czas upośledzona. Waga tych okoliczności jest wystarczająca dla akceptacji zasądzonego zadośćuczynienia, a argumentacja apelacji budowana na akcentowaniu niewysokiego 6 % uszczerbku na zdrowiu w odniesieniu wyłącznie do aktualnego jego stanu, z pominięciem procesu leczenia i dochodzenia do zdrowia – tylko dlatego, iż pozwany nie ocenia ich za wybitnie intensywne, długotrwałe czy wyjątkowo uciążliwe - oraz znaczenia tego uszczerbku dla życia młodego mężczyzny, czy ograniczenia możliwości uprawiania, np. sportów ekstremalnych w przyszłości, nie ma może prowadzić do zmiany orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego. Pozwany pomija istotny czasookres życia powoda oraz to, że powód nie został jednak wyleczony. Także to, że powód w tym wieku nie interesuje się sportami ekstremalnymi nie czyni jeszcze niemożliwym, by - w perspektywie całego życia, przy dalszym rozwoju swej osobowości i posiadaniu odpowiednich funduszy - zainteresowań takich z pewnością nie rozwinął albo, że nie pojawi się u niego poczucie nieprzydatności. Nie ma także oparcia prawnego wywód uzależniający przyznanie zadośćuczynienia dopiero od wystąpienia wyższego stopnia natężenia cierpień, czy obowiązku powoda wykazania okoliczności niekorzystania z pomocy specjalisty od zdrowia psychicznego.

Jednocześnie należy wskazać, iż zadośćuczynienie nie jest zupełnie wolne także od elementu represji i powinno mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, przynoszącą poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, przydając zdrowiu właściwą wagę. Kompensata majątkowa służyć ma nie tylko udzieleniu pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej, ale także umożliwieniu pełniejszego zaspokojenia potrzeb i pragnień pokrzywdzonego.

W wypadku zatem zadośćuczynienia, mającego naprawić krzywdę niematerialną, a więc niewymierną, nie można skutecznie podejmować prób podważenia oceny rozmiarów krzywdy wyłącznie przez przedstawienie subiektywnego stanowiska apelującego, opartego na odniesieniu do aktualnej jego sytuacji i założeniu, że sumą odpowiednią dla naprawienia szkody doznanej przez powoda jest suma mniejsza niż zasądzona przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu drugiej instancji zasądzone zadośćuczynienie nie jest także przeszacowane przy uwzględnieniu przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Pozostaje bowiem w wyważonej relacji do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, które w 2019 roku wynosiło 4918,17 zł. miesięcznie (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 11 lutego 2020 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2019 r. M.P.2020.174), a zatem kwota zasądzona od pozwanego odpowiada w przybliżeniu półrocznym zarobkom. Przy tym stopa życiowa społeczeństwa to kryterium pomocnicze, dalsze względem pierwszoplanowego rozmiaru szkody niemajątkowej.

Odnosząc się do zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy kwoty wypłaconej powodowi nawiązki w wysokości 1 500 zł oraz otrzymania 2 000 zł z indywidualnego ubezpieczenia powoda wskazać należy, iż zarzut ten wynika z nieuważnej lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz przypisywania sądowi wnioskowania opartego na treści pozwu. Sąd Rejonowy nie wskazywał, iż należne zadośćuczynienie szacował na 31 940 zł. Wskazał jedynie, że powyższe

wypłaty uwzględnił i dodatkowo zasądził 24 440 zł. Uwadze apelującego uchodzi, iż w ustalaniu wyjściowej kwoty adekwatnego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy był samodzielny. Sąd pierwszej instancji nie mógł jedynie zasądzić kwoty wyższej niż dochodzona przez powoda i granica ta nie została przekroczona.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, przy poszanowaniu kompensacyjnego charakteru roszczenia i dyrektywy utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, Sąd Okręgowy uznał, że zasądzone zadośćuczynienie (przy uwzględnieniu wypłaconych kwot) przedstawia dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest również rażąco wygórowane na tle stosunków społecznych i spraw podobnego typu.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 444 § 1 kc w związku z art. 361 kc i art. 363 kc wskazać należy, iż wyliczenie kosztów pomocy osób trzecich w oparciu o stawkę brutto z (...) w Ł. nie narusza prawa materialnego.

Syntetyzując wyniki wykładni normy art. 444 k.c. w niezbędnym dla rozstrzygnięcia o zasadności apelacji zakresie przypomnieć jedynie należy, że jeśli poszkodowany wykaże, że w wyniku uszkodzenia ciała powstała potrzeba zapewnienia poszkodowanemu opieki osoby trzeciej, a jednocześnie nie wykaże ponoszenia kosztów (np. z uwagi na uzyskanie opieki od osób najbliższych) wartość szkody i odszkodowanie ustala się w granicach kosztów uzyskania usług niezbędnych dla zapewnienia poszkodowanemu opieki świadczonej przez osobę posiadającą stosowne przygotowanie zawodowe (por. przede wszystkim wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 474/06). Formułując bowiem żądanie w oparciu o taki stan faktyczny powód nie dochodzi zwrotu kosztów poniesionych, lecz pokrycia kosztów, które powinny być poniesione dla zapewnienia mu prawidłowej opieki. W nauce wyjaśnia się istotę tego żądania wywodząc, że szkodą jest już konieczność zapewnienia opieki, natomiast zapewnienie sobie przez poszkodowanego taniej lub nawet nieodpłatnej opieki nie zmniejsza szkody. Wskazuje się w literaturze, że stanowisko to jest zgodne z ogólnymi zasadami szacowania odszkodowania i naprawienia szkody podając jako przykład – powołany przez sąd pierwszej instancji - fakt samodzielnego usunięcia skutków zdarzenia szkodzącego przez poszkodowanego (np. samodzielne naprawienie uszkodzonego w wypadku samochodu) jako niezmnijający należnego poszkodowanemu odszkodowania (por. poglądy zestawione przez J. Misztal - Konecką, Kilka uwag o kosztach opieki nad poszkodowanym jako szkodzie podlegającej naprawieniu na podstawie art. 444 § 1 zd. 1 k.c. [w:] T. Ereciński, J. Gudowski (red.) *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*. Wolters Kluwer Polska, 2017).

Skarżący nie kwestionuje żądania wynagrodzenia co do zasady ani też w istocie nie podważa przyjętego przez Sąd Rejonowy sposobu ustalenia wysokości, twierdząc jedynie, że skoro osoba sprawująca faktyczną opiekę nad poszkodowanym nie odprowadza składek z tytułu podatków i składki na ZUS oraz nie ponosi kosztów dojazdu do poszkodowanego to zasądzona suma odszkodowania powinna stanowić wynagrodzenie „netto” (pomniejszone o wartość należności publicznoprawnych).

Jednak pomija skarżący, że ustalenie wartości usług w opisany wyżej (niekwestionowany co do zasady w apelacji sposób) ma na celu oszacowanie wartości kosztów jakie powinny być poniesione dla uzyskania odpowiednich usług w zakresie opieki na chorym (niepełnosprawnym), a nie zwrotu kosztów jakie powód rzeczywiście poniósł (tym bardziej, że powód jako usługobiorca płaciłby wynagrodzenie „brutto” zatem nie powód, lecz usługodawca byłby zobowiązany do odpowiedniego rozliczenia należności publicznoprawnych).

Sąd Okręgowy akceptuje więc przyjęty przez Sąd Rejonowy sposób ustalania wartości szkody odwołując się też do kompetencji określonych w art. 322 k.p.c. Zatem odszkodowanie ustalone zostało jako minimalny co do wysokości godzinowy koszt uzyskania od osoby trzeciej pomocy niezbędnej pozwanemu dla wykonania czynności dnia codziennego, których nie może wykonać samodzielnie. Uzyskana wartość uznana być musi za minimalną (odpowiadającą najmniejszej wartości, jaką należałoby ponieść dla uzyskania niezbędnych usług odpłatnie). W rezultacie Sąd Rejonowy nie naruszył art. 444 k.c. W tym kontekście prawnym kwestia, czy osoba faktycznie

świadcząca usługi zaoszczędziła wartość kosztów pracy nie odprowadzając składek na ubezpieczenie społeczne czy też podatku dochodowego, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Niezasadnym jest zarzutu naruszenia art. 444 § 1 kc w związku z art. 361 kc i art. 363 kc polegający na przyznaniu odszkodowania za zniszczona odzież w wysokości 136,99 zł przy jednoczesnym ustaleniu, iż powód udowodnił szkodę z tego tytułu na 235 zł (175 zł +60 zł), a pozwany w postępowaniu likwidacyjnym zapłacił już 150 zł. Przede wszystkim wskazać należy, iż ustalenie Sądu zostało przez pozwanego zaniżone o 10 zł (Sąd Rejonowy cenę spodenek ustala w przedziale 60 – 70 zł), a ponadto suma szkody została przez Sąd Rejonowy oznaczona w sposób sprzeczny z żądaniem pozwu oraz treścią załączonego paragonu na zakup kurtki. Zgodnie z nim cena kurtki to 216,99 zł (k. 122) a nie 175 zł. Sąd Okręgowy z mocy art. 382 kpc posiada własną kompetencję do oceny dowodów. Prawidłowa wartość zniszczonej odzieży to 289,99 zł, co po pomniejszeniu o wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 150 zł czyni prawidłowo zasądzone 136,99 zł. Sąd Rejonowy mimo błędnego ustalenia wartości kurtki w sposób właściwy w wyroku oznaczył wysokość należnego odszkodowania.

Wobec powyższego apelacja pozwanego, jako całkowicie bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego, należnych od pozwanego na rzecz powoda Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustalając wysokość tych kosztów

w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).